

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19.02.2019r., sygn. akt XIII GC 1325/18, sprostowanymi postanowieniami z dnia 15.03.2019r. i z dnia 30.05.2019r., Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego(...)” Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. B. kwotę 4.555,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 02.03.2018r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.145,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 21.11.2017r. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...), którego stałym użytkownikiem był poszkodowany A. K.. Tego samego dnia poszkodowany zgłosił szkodę do pozwanego. Uszkodzony pojazd przed zdarzeniem z dnia 21.11.2017r. był wykorzystywany przez poszkodowanego do celów prywatnych. W dniu 22.11.2017r. poszkodowany został poinformowany przez pozwanego o możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego o podobnej klasie do klasy pojazdu uszkodzonego w jednej z wypożyczalni współpracujących z pozwanym. W wypożyczalni tej odmówiono jednak poszkodowanemu wypożyczenia pojazdu zastępczego z uwagi na niezapłacony mandat. W dniu 22.11.2017r. poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, w ramach której otrzymał do korzystania pojazd marki V. (...) nr rej. (...), z którego korzystał od dnia 22.11.2017r. do dnia 20.12.2017r. Dobowa stawka czynszu została ustalona na kwotę 195 zł netto, tj. 239,85 zł brutto. Poszkodowany pokonał wynajętym pojazdem 1.509 km. Najem pojazdu zastępczego został zorganizowany w sposób bezgotówkowy. Poszkodowany nie zwracał uwagi na warunki umowy, w tym nie interesowała go wysokość stawki za najem. Wynajęty pojazd był wykorzystywany przez poszkodowanego do dojazdów do pracy. Poszkodowany w dniu szkody posiadał pojazd marki N. (...), który nie był dopuszczony do ruchu z uwagi na brak przeglądu technicznego. Poszkodowany nie posiadał innego pojazdu, którym mógłby zastąpić uszkodzony pojazd. W dniu 22.11.2017r. poszkodowany dokonał cesji wierzytelności z polisy OC sprawcy wraz z należnościami ubocznymi, a także roszczenia o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego na rzecz powoda. W dniu 29.11.2017r. zostały przeprowadzone oględziny uszkodzonego pojazdu i pozwany sporządził kosztorys naprawy na kwotę 3.934,23 zł brutto. W piśmie z dnia 18.12.2017r. pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie za uszkodzony pojazd w kwocie 2.487,37 zł brutto. Po ponownej analizie sprawy w związku z otrzymanym odwołaniem i dodatkowych oględzinach uszkodzonego pojazdu, decyzją z dnia 08.01.2018r. pozwany przyznał dopłatę odszkodowania w kwocie 1.146,86 zł brutto. W dniu 20.12.2017r. powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) za najem pojazdu zastępczego na kwotę 6.715,80 zł brutto, stanowiącą iloczyn 28 dni najmu pojazdu zastępczego i stawki 239,85 zł. W piśmie z dnia 20.12.2017r. powód poinformował pozwanego o długości najmu przez poszkodowanego pojazdu zastępczego, przysyłając jednocześnie umowę cesji oraz fakturę za wynajęcie pojazdu zastępczego. W piśmie z dnia 02.01.2018r. pozwany zawiadomił, że przyznano refundację kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.160 zł brutto. Ponadto pozwany wyjaśnił, że za zasadny czas wynajmu pojazdu zastępczego uznał 18 dni, przypadających od rozpoczęcia najmu do przesłania kosztorysu wykonanego po oględzinach wraz z okresem umożliwiającym zorganizowanie i przeprowadzenie naprawy pojazdu. Jednocześnie pozwany dokonał weryfikacji stawki do kwoty 120 zł brutto za dobę najmu, ponieważ w dniu 22.11.2017r. poszkodowany otrzymał propozycję skorzystania z wypożyczalni współpracującej z pozwanym, a pomimo tego wynajął pojazd zastępczy na podstawie droższej oferty. W piśmie z dnia 18.01.2018r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.555,80 zł powiększonej o ustawowe odsetki za opóźnienie liczone od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W odpowiedzi na wezwanie, w piśmie z dnia 15.02.2018r. pozwany poinformował, że po ponownej analizie sprawy nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczenia i dalszej dopłaty. Przedstawione okoliczności Sąd I instancji ustalił w oparciu o zeznania świadka A. K. oraz dokumenty przedłożone do akt sprawy, w tym zgromadzone w aktach szkody. Ponadto na podstawie przedłożonych przez powoda wydruków z portali internetowych (k. 55-57) Sąd Rejonowy ustalił, że wynajem pojazdu zastępczego klasy D na okres powyżej 7 dni kształtuje się na poziomie od 140 zł do 300 zł za dobę.

W ocenie Sądu I instancji powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części, a roszczenie powoda podlegało zakwalifikowaniu na podstawie przepisów art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r. poz. 473) w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 436 §2 zd. pierwsze k.c. w zw. z art. 509 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. z art. 822 §1 k.c. w zw. z art. 659 k.c. Według Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie bezsporne było to, że zaistniało zdarzenie szkodzące, jak też to, że odpowiedzialność za to zdarzenie ponosi pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy szkody. Wyplacając część odszkodowania za koszty najmu przez poszkodowanego pojazdu zastępczego od powoda, pozwany uznał tym samym, że poszkodowanemu w pełni służyło prawo do korzystania z pojazdu zastępczego. Sporna pomiędzy stronami była natomiast wysokość stawki najmu oraz okres, na jaki pojazd zastępczy został wynajęty. Powołując się na przepisy art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., Sąd Rejonowy wyraził stanowisko, iż w niniejszej sprawie ciężar dowodu wykazania braku zasadności dobowej stawki najmu stosowanej przez powoda, jak też braku zasadności najmowania przez poszkodowanego pojazdu zastępczego przez okres dochodzony pozvem spoczywa na pozwanym. W kwestii złożonej przez pozwanego poszkodowanemu propozycji zorganizowania najmu pojazdu zastępczego od podmiotu współpracującego z pozwanym, Sąd I instancji wskazał, iż poszkodowany nie ma obowiązku zawarcia umowy najmu z podanym przez ubezpieczyciela podmiotem. Poszkodowany ma bowiem prawo wynająć samochód tam, gdzie jest to dla niego najdogodniejsze, pod warunkiem jednak, iż koszt tego najmu nie będzie rażąco odbiegał od stawek rynkowych stosowanych przez podmioty konkurencyjne. Zarzut stosowania stawek rażąco wygórowanych mógłby być przez pozwanego skutecznie podniesiony, gdyby poszkodowany umyślnie lub przez rażące niedbalstwo najął samochód zastępczy po stawce znacznie odbiegającej od obowiązujących na rynku, czy też działanie poszkodowanego miałooby na celu pokrzywdzenie ubezpieczyciela. Skoro poszkodowany ma prawo do najmu pojazdu zastępczego od podmiotu stosującego stawki rynkowe, to stawka powoda mogłaby zostać uznana za zawyżoną jedynie w przypadku stwierdzenia, że nie jest ona stawką rynkową bądź pojazd nie jest pojazdem klasy zbliżonej do pojazdu uszkodzonego. W ocenie Sądu Rejonowego, pozwany nie wykazał jednak, aby stawka najmu zastosowana przez powoda była stawką nierynkową, a jednocześnie nie zachodziła konieczność dopuszczenia w tym zakresie dowodu z urzędu. W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, że przyjęta przez powoda dobową stawkę za wynajęcie pojazdu zastępczego marki V. (...) w kwocie 195 zł netto odpowiadała stawkom stosowanym na rynku lokalnym przez przedsiębiorstwa wynajmujące pojazdy zastępcze. Zgodnie bowiem z przedłożonymi przez powoda wydrukami z portali internetowych, rozpiętość dobowych stawek za najem pojazdu zastępczego wynosiła od 140 do 300 zł za dobę. W kwestii uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany negując długość najmu tego pojazdu przez poszkodowanego nie przedstawił również żadnych dowodów na poparcie twierdzenia, że czas najmu pojazdu był zbyt długi. W niniejszej sprawie pojazd zastępczy został zwrócony przez poszkodowanego w dniu poinformowania go o wydaniu decyzji o wypłacie odszkodowania, wobec czego Sąd Rejonowy uznał za uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w wymiarze 28 dni. W konsekwencji należne powodowi odszkodowanie powinno wynieść 6.715,80 zł (28 dni x 239,85 zł) i po uwzględnieniu wypłaconej kwoty 2.160,00 zł pozostała do zasądzenia kwota 4.555,80 zł, która w ocenie Sądu I instancji rekompensuje powstałą szkodę i nie staje się źródłem bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. W szczególności nie można przypisać poszkodowanemu czy powodowi zachowania, które przyczyniałyby się do zwiększenia rozmiarów szkody. Z kolei żądanie zasądzenia odsetek znajdowało oparcie w przepisach art. 817 §1 k.c. w zw. z art. 481 §1 k.c., przy czym Sąd Rejonowy zasądził odsetki od daty późniejszej niż wskazana w pozwie, tj. od dnia 02.03.2018r., oddalając powództwo za okres wcześniejszy, albowiem wezwanie do zapłaty zostało odebrane przez pozwanego w dniu 02.02.2018r. Wobec uwzględnienia powództwa w całości co do należności głównej, o kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną z tego tytułu kwotę od pozwanego na rzecz powoda składała się opłata od pozwu w kwocie 228 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł, ustalone na podstawie §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804), a ponadto opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktów 1 i 3 – w całości. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.: w zakresie najmu pojazdu zastępczego co do zasady – art. 233 §1 k.p.c. w

zw. z art. 227 k.p.c. polegające na wydaniu orzeczenia bez wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i dowolnej ocenie dowodów, w tym przede wszystkim nielogiczną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadka A. K. poprzez niezasadne przyjęcie, że poszkodowany nie posiadał innego samochodu, który mógłby użytkować w miejsce uszkodzonego i uznanie w tym zakresie zeznań świadka za wiarygodne w sytuacji, gdy okoliczność przeciwna wynika z niezakwestionowanego przez stronę powodową dokumentu – historii ubezpieczenia wygenerowanego przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i w konsekwencji niezasadne pominięcie okoliczności, iż poszkodowany naraził pozwanego na zwiększenie szkody, albowiem mógł do czasu wypłaty odszkodowania i naprawy pojazdu korzystać z innych pojazdów, które posiadał, a nadto wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego, bez uwzględnienia podnoszonych przez pozwanego twierdzeń i odniesień co do akcentowanych okoliczności, które świadczyły o posiadaniu przez poszkodowanego innych pojazdów, które mógł użytkować do chwili naprawienia uszkodzonego pojazdu, w związku z czym powód nie udowodnił, by pozostałe auta, które wynikają z treści pisma Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego nie mogły być użytkowane, w szczególności nie przejawiał inicjatywy dowodowej w zobowiązaniu świadka do złożenia w trybie art. 248 k.p.c. umów sprzedaży tych aut; w zakresie wysokości dobowej stawki najmu oraz czasu trwania najmu pojazdu zastępczego – art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, skutkujące błędnym ustaleniem, iż wydatek z tytułu najmu pojazdu zastępczego jest w rozpatrywanym stanie faktycznym uzasadniony w okresie objętym treścią pozwu, tj. od dnia 22.11.2017r. do dnia 20.12.2017r., w sytuacji, gdy poszkodowany w obliczu zawarcia umowy najmu w formie bezgotówkowej mógł również w takiej formie zlecić naprawę pojazdu, co uzasadniałoby rozpoczęcie i zakończenie naprawy w okresie uznanym przez pozwanego, jak również powód nie wykazał, aby fakt rozpoczęcia naprawy uzależniony był od daty wypłaty odszkodowania oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, iż poszkodowany nie ma uzasadnienia w najmu pojazdu zastępczego, w sytuacji, gdy to na stronie powodowej spoczywa ciężar dowodu wykazania potrzeby korzystania z pojazdu zastępczego, wysokości kosztów z tego tytułu, jak i niezbędnego czasu trwania najmu, a także iż to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia tak zakresu uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego, jak również wysokości dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego, w sytuacji, gdy poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu w formie bezgotówkowej, a więc w oparciu o koszty niekształtowane przez rynek na zasadzie popytu i podaży. W ocenie skarżącego, naruszenie powołanych wyżej przepisów skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda kosztów najmu pojazdu zastępczego nie pozostających w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym.

Niezależnie od powyższego, skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 361 §2 k.c., art. 805 k.c. i art. 824¹ §1 k.c. poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji zasądzenie odszkodowania przekraczającego wysokość poniesionej szkody, wynikające z błędnego uznania, iż najem tzw. bezgotówkowy jest szkodą (stratą), którą poszkodowany poniósł, w sytuacji, gdy poszkodowany posiadał inne samochody, które mógł użytkować przez czas trwania naprawy i uznanie, że skoro ktoś posiada kilka pojazdów, to właśnie tyle jest mu potrzebnych i fakt uszkodzenia jednego z nich rodzi potrzebę skorzystania z auta zastępczego, w sytuacji, gdy potrzeba najmu pojazdu zastępczego jest uzasadniona dopiero w sytuacjach, w których brak jest możliwości korzystania z innych pojazdów; art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że najem pojazdu zastępczego pomimo posiadania przez poszkodowanego kilku innych pojazdów nie stanowi przyczynienia się do zwiększenia szkody, tj. pomimo niezachowania przez powoda obowiązków z art. 354 §2 k.c.; art. 361 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i uznanie, że wskazany przez powoda czas najmu pojazdu zastępczego oraz wysokość dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą i przez to jest zasadny w sytuacji, gdy powód nie udowodnił, iż fakt rozpoczęcia naprawy uzależniony był od faktycznej wypłaty odszkodowania, jak również, iż naprawa mogła być zlecona w formie bezgotówkowej i rozpocząć się z chwilą przesłania kosztorysu naprawy; art. 361 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez nieuwzględnienie tych przepisów i w rezultacie przyjęcie niezasadnego poglądu, że zakres refundacji przez zakład ubezpieczeń kosztów najmu pojazdu zastępczego jest zasadny przez okres począwszy od dnia wypłaty odszkodowania, nie zaś od daty sporządzenia kosztorysu umożliwiającej zlecenie naprawy, podczas gdy uwzględnienie wyżej wskazanych przepisów winno skutkować wnioskiem, iż zakres refundacji kosztów najmu pojazdu

zastępczego jest wyznaczony rzeczywistym, acz uzasadnionym czasem naprawy uszkodzonego samochodu, zaś powód nie wykazał, aby faktycznie zlecił naprawę pojazdu po dacie wypłaty odszkodowania. W oparciu o przedstawione zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał m.in., iż w przypadkach, w których poszkodowany może swobodnie korzystać z innego pojazdu, którego jest właścicielem, przy jednoczesnym uwzględnieniu faktu, że pojazd ten nie jest stale wykorzystywany przez inne osoby (na przykład członków rodziny), najem pojazdu zastępczego jest niezasadny. W ocenie skarżącego, Sąd Rejonowy wadliwie przyjął za wiarygodne zeznania świadka, który zeznał, że w okresie najmu nie posiadał żadnych samochodów, które mógłby użytkować, skoro z pisma Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wynikało, że poszkodowany na dzień 21.11.2017r. dysponował 3 pojazdami innymi, niż uszkodzony. W tej sytuacji to na powodzie spoczywał ciężar dowodu wykazania, że w istocie poszkodowany tych pojazdów nie posiadał, a zeznania świadka, wobec opozycyjnego dla ustaleń faktycznych dokumentu, nie mogą zostać uznane za wystarczające. Nawet zaś przy założeniu, że najem pojazdu zastępczego był zasadny, w ocenie skarżącego, strona powodowa nie wykazała zasadności długości i wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego. Według skarżącego, przedłożona przez powoda faktura VAT, wystawiona na zbywcę wierzycelności, oraz cenniki ofert aut zastępczych nie stanowiły wystarczających dowodów na wykazanie wysokości kosztów najmu. Nie można bowiem uznać na podstawie faktury, wystawianej w ramach bezgotówkowego modelu rozliczeń, że koszt wskazany na fakturze jest równoznaczny z wartością wydatków poniesionych przez poprzednika prawnego powoda, tym bardziej, że jak oświadczył poszkodowany, nie było dla niego w istocie ważne to, jakie stawki – rynkowe czy też od rynkowych odbiegające – będzie stosował powód w rozliczeniach z ubezpieczycielem po nabyciu wierzycelności o zapłatę odszkodowania. Powód powinien był zatem zażądać przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego odpowiedniej specjalności na okoliczność ustalenia, czy stawka najmu zastosowana przez powoda i poszkodowanego w umowie najmu nie przekraczała maksymalnych stawek obowiązujących na rynku wynajmu pojazdów zastępczych.

W piśmie z dnia 01.07.2019r. pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód zwrócił uwagę m.in. na to, iż z przedłożonego przez pozwanego wydruku z bazy danych (...) nie wynika, że poszkodowany dysponował którymkolwiek z wymienionych pojazdów w okresie objętym pozwem, a pozwany nie przeprowadził w tym zakresie żadnego dowodu. W ocenie powoda to pozwany powinien zaś wykazać, że poszkodowany miał inne auta i że mógł z nich korzystać.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie częściowo.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii braku zasadności wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego i podniesionych w tym zakresie zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez obciążenie strony pozwanej obowiązkiem wykazania niezasadności najmowania przez poszkodowanego pojazdu zastępczego oraz przepisów art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań świadka A. K. w kontekście przedłożonego dokumentu w postaci wydruku danych z (...) co do istnienia możliwości korzystania przez poszkodowanego w okresie powstania szkody z innych posiadanych przez niego samochodów wskazać przede wszystkim należy, jak prawidłowo ustalił to Sąd Rejonowy, iż pozwany w piśmie z dnia 02.01.2018r. przyznał poszkodowanemu refundację kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.160 zł, uznając za zasadny okres najmu pojazdu zastępczego w wymiarze 18 dni oraz stawkę dobową w kwocie 120 zł brutto (k. 15). Wydanie tej decyzji przez pozwanego miało istotne konsekwencje w zakresie obowiązków procesowych stron w przypadku dochodzenia przez poszkodowanego, jak również powoda jako jego następcę prawnego, zapłaty pozostałej części odszkodowania. Zgodnie bowiem z art. 28 ustawy z dnia 11.09.2015r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jednolity: Dz. U. z 2019r. po. 381), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub

świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w przeprowadzonym przez siebie postępowaniu, o którym mowa w art. 29 ustawy, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu. W orzecznictwie na gruncie analogicznego w swej treści przepisu art. 15 poprzednio obowiązującej ustawy dnia 22.05.2003r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r. poz. 950 z późn. zm.) trafnie przyjęto, iż ustawodawca nadał przewidzianemu w art. 15 powyższej ustawy uznaniu swojej odpowiedzialności przez ubezpieczyciela charakter tzw. właściwego uznania roszczenia. W razie zatem ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia, dochodzi do uznania właściwego, które obejmuje dwa elementy - zasadę odpowiedzialności oraz uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia. Uznanie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonane uznanie. Konsekwencją uznania właściwego jest więc zmiana rozkładu ciężaru dowodu. Dokonanie przez ubezpieczyciela czynności przewidzianej w omawianym przepisie nie wyklucza wprawdzie, aby w razie zaistnienia sporu o inne lub dalsze roszczenia ubezpieczonego mające mu przysługiwać w związku z zaistnieniem zdarzenia objętego ochroną, ubezpieczyciel nie mógł zakwestionować zasady swojej odpowiedzialności czy wysokości zgłoszonych przeciwko niemu roszczeń. W celu zwolnienia się od odpowiedzialności pozwany zobowiązany byłby jednak wykazać, że podstawy jego odpowiedzialności jednak nie istnieją (wyrok SN z dnia 23.07.2014r., V CSK 512/13, OSNC 2015/7-8/88, LEX nr 1537569; wyrok SN z dnia 12.02.2016r., II CSK 251/15, LEX nr 2009502). Odnosząc to do okoliczności przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że skoro pozwany w toku likwidacji powstałej szkody z tytułu konieczności wynajęcia pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu przyznał poszkodowanemu tytułem odszkodowania kwotę 2.160 zł, uznając tym samym zasadność wynajęcia pojazdu zastępczego i częściowo wysokość poniesionej z tego tytułu kwoty, obowiązkiem pozwanego było udowodnienie w toku procesu, że po stronie poszkodowanego nie wystąpiły w ogóle okoliczności usprawiedliwiające wynajęcie takiego pojazdu z uwagi na posiadanie innych, możliwych do wykorzystania samochodów. Z kolei obowiązkiem powoda było udowodnienie wysokości dochodzonego odszkodowania ponad kwotę wypłaconą przez pozwanego. W związku z tym, Sąd Rejonowy trafnie przyjął w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, że wypłacając część odszkodowania za koszty najmu przez poszkodowanego pojazdu zastępczego od powoda, pozwany uznał tym samym, że poszkodowanemu w pełni służyło prawo do korzystania z pojazdu zastępczego. W konsekwencji, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przy określaniu strony, na której spoczywa ciężar dowodu wykazania potrzeby korzystania z pojazdu zastępczego, nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przechodząc do oceny wywiązania się przez pozwanego z obowiązku udowodnienia w toku postępowania przed Sądem I instancji niezasadności wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego i zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przy ocenie przedstawionych w tej kwestii dowodów wskazanych w apelacji przepisów postępowania wskazać należy, iż pozwany w tym zakresie powoływał się wyłącznie na załączony do odpowiedzi na pozew wydruk danych z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego dotyczący przebiegu ubezpieczenia AC i OC w okresie od dnia 01.10.2017r. do dnia 31.01.2018r. dla poszkodowanego A. K. (k. 40-42v), który według skarżącego miałby potwierdzać, że poszkodowany w czasie powstania szkody w pojeździe B. (...) nr rej. (...) posiadał również inne samochody, które mogłyby użytkować do chwili naprawienia uszkodzonego pojazdu. W ocenie Sądu Okręgowego, dokument ten nie posiadał jednak w niniejszej sprawie tak istotnej rangi, jak sugerował to skarżący. Zważyć bowiem należy, że Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jest instytucją powołaną do życia ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i zgodnie z art. 102 ust. 1-4 tej ustawy, do jego ustawowych zadań, jako ośrodka informacji, należy prowadzenie rejestru umów ubezpieczenia, zawierającego m.in. dane dotyczące pojazdu mechanicznego i jego posiadacza oraz dane zawierające informacje dotyczące uczestników zdarzenia powodującego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, czy też innej umowy ubezpieczenia, przy czym zgodnie z ust. 7, dane te są przetwarzane w celu kontroli spełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego oraz w celu identyfikacji i weryfikacji zjawisk związanych z przestępczością ubezpieczeniową albo dla innych celów, po modyfikacji, która nie pozwoli na ustalenie tożsamości osoby, której dane dotyczą. Z przepisów tych wynika jednoznacznie, że dane zgromadzone przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny nie służą ustalaniu ani weryfikacji tożsamości rzeczywistych użytkowników ubezpieczonych pojazdów, w związku z czym sam fakt, iż konkretna osoba figuruje w bazie danych jako posiadacz kilku ubezpieczonych

pojazdów w określonym okresie czasu, nie kreuje domniemania, że osoba ta posiada faktyczną możliwość korzystania ze wszystkich tych pojazdów w tym czasie. Nie można w szczególności wykluczyć, że na skutek niedopełnienia obowiązku przekazania do Funduszu odpowiednich informacji, w bazie danych dotyczących konkretnej osoby figurują pojazdy, które zostały sprzedane innej osobie lub wyłączone z użytkowania. Okoliczność ta znalazła odzwierciedlenie w przypadku samochodu marki N. (...), który w świetle zeznań poszkodowanego był w jego posiadaniu przez jeden dzień, a ponadto pojazd ten nie był dopuszczony do ruchu po drogach publicznych. Mając na uwadze, że według wydruku danych (...), poszkodowany posiadał w okresie powstania szkody ubezpieczenie OC dwóch innych samochodów marki B., poza uszkodzonym, właściwy rozkład ciężaru dowodu zakładał obowiązek udowodnienia przez pozwanego, że poszkodowany miał obiektywną możliwość korzystania z któregośkolwiek z tych pojazdów w taki sam sposób, w jaki poszkodowany korzystał z pojazdu uszkodzonego. Tymczasem strona pozwana w toku przesłuchania świadka A. K. nie wykazała inicjatywy w celu wyjaśnienia powyższej okoliczności, a świadek ten zeznał, iż nie posiadał innego pojazdu w okresie powstania szkody. Jednocześnie z treści protokołu zdawczo-odbiorczego dotyczącego pojazdu zastępczego wynikało, co trafnie ustalił Sąd Rejonowy, iż w okresie najmu poszkodowany przejechał tym samochodem 1.509 km, tj. około 54 km dziennie. Skoro zatem poszkodowany faktycznie wykorzystywał pojazd zastępczy w celu przejazdów do miejsca pracy, ponosząc związane z tym koszty paliwa, należało przyjąć, iż po jego stronie zachodziła uzasadniona potrzeba wynajęcia takiego pojazdu. W związku z tym, przy braku dowodów przeciwnych, Sąd Rejonowy mógł w granicach swobodnej oceny materiału dowodowego uznać zeznania świadka A. K. za wiarygodne i przyjąć, że nie miał on możliwości zastąpienia uszkodzonego samochodu innym pojazdem znajdującym się w jego posiadaniu. Stanowiska tego, z przyczyn wyżej omówionych, nie mógł skutecznie podważyć powołany przez skarżącego dowód w postaci wydruku danych z (...). Zważyć należy, iż w ramach swobodnej oceny dowodów mieści się też wybór określonych dowodów z całego materiału dowodowego, pozwalających na rekonstrukcję istotnych w sprawie faktów. Weryfikacja dowodów i wybór przez sąd orzekający w pierwszej instancji określonej grupy dowodów, na podstawie których odtwarza okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowią o istotnych w sprawie faktach, stanowi realizację jednej z płaszczyzn swobodnej oceny dowodów. Powiązanie przy tym wynikających z dowodów tych wniosków w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyklucza możliwość skutecznego zdyskwalifikowania dokonanej przez sąd oceny, tylko z tej przyczyny, że w procesie zgromadzono też dowody, prowadzące do innych, niż wyprowadzone przez sąd pierwszej instancji, wniosków (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21.06.2019r., I ACa 765/18, LEX nr 2716994).

Mając na uwadze powyższe, podniesione przez pozwanego zarzuty naruszenia przepisów art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przy dokonywaniu ustaleń w zakresie ilości posiadanych przez poszkodowanego pojazdów i możliwości z nich korzystania nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia i przyjmuje za własne. W konsekwencji brak jest podstaw dla uwzględnienia podniesionych w tym zakresie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego. Skoro z dokonanych ustaleń wynika, że poszkodowany nie miał możliwości zastąpienia uszkodzonego pojazdu innym, a pozwany nie przedstawił dowodów, które w sposób skuteczny podważyłyby ten fakt, Sąd I instancji przyjmując istnienie po stronie poszkodowanego potrzeby wynajęcia pojazdu zastępczego nie naruszył przepisów art. 361 §2 k.c., art. 805 k.c. i art. 824¹ §1 k.c. oraz art. 362 k.c.

Przechodząc do oceny zarzutów dotyczących uzasadnionego czasokresu najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie, w uzupełnieniu i sprecyzowaniu ustaleń dokonanych w tym zakresie przez Sąd I instancji, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, należało dodatkowo ustalić, iż poszkodowany, po otrzymaniu w dniu 04.12.2017r. od pozwanego informacji o wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, uzyskał w dniu 06.12.2017r. kalkulację kosztów naprawy z serwisu (...) Sp. z o.o. Sp. k. w Ł. na kwotę 15.463,26 zł brutto, którą w korespondencji e-mail z tego samego dnia przesłał pozwanemu z prośbą o ustosunkowanie się. W związku z dużą rozbieżnością pomiędzy kosztami naprawy wynikającymi z kalkulacji serwisu i kosztorysu pozwanego, poszkodowany zażądał ponownych oględzin pojazdu uszkodzonego pojazdu, które rzeczoznawca pozwanego przeprowadził w dniu 05.01.2018r. W dniu 06.01.2018r. pozwany sporządził kosztorys naprawy na kwotę 3.634,23 zł brutto, uwzględniający szerszy zakres naprawy. Przedstawione okoliczności wynikały z dokumentów zawartych w aktach szkodowych (kalkulacja z dnia 06.12.2017r., korespondencja e-mail, dokumentacja fotograficzna z dodatkowych oględzin, kosztorys z dnia 06.01.2018r.) oraz z zeznań świadka A. K. (od 00:04:30 do 00:35:00 nagrania rozprawy

k. 101), wiarygodność tych dowodów nie budziła wątpliwości. W świetle tych ustaleń nie budzi wątpliwości, że uzasadniony okres wynajmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie odpowiadał faktycznemu okresowi korzystania z tego pojazdu przez poszkodowanego, albowiem uznanym przez pozwanego czasie 18 dni nie było możliwe przeprowadzenie przez poszkodowanego pełnej naprawy uszkodzonego pojazdu, nawet w przypadku zlecenia tzw. naprawy bezgotówkowej. Pomijając okoliczność, iż poszkodowany w trakcie zgłoszenia szkody wybrał wypłatę odszkodowania w gotówce, do czego pozwany się zastosował przy wydawaniu obu decyzji przyznających odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu, zważyć należy, iż nawet gdyby poszkodowany zgodnie z sugestią skarżącego zlecił naprawę pojazdu z chwilą przesłania kosztorysu z dnia 29.11.2017r., tj. w dniu 04.12.2017r., to skoro w toku likwidacji szkody okazało się, że konieczne były dodatkowe oględziny uszkodzonego pojazdu, w wyniku których pozwany uznał rozszerzony zakres naprawy, dopłacając dodatkową kwotę do odszkodowania, czas na przeprowadzenie przez pozwanego dodatkowych oględzin należy uwzględnić w ramach uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego. Nie ulega wątpliwości, że do chwili przeprowadzenia przez pozwanego dodatkowych oględzin, warsztat nie mógłby rozpocząć naprawy, w sytuacji bowiem gdy naprawa ta miałaby być rozliczana w sposób bezgotówkowy, warsztat wymagałby zapewnienia finansowania związanych z tym kosztów (w zakresie przekraczającym kwotę z pierwotnego kosztorysu pozwanego), w przeciwnym wypadku nie podjąłby się wykonania usługi. Pozwany z kolei nie wykazał w toku procesu, z jakich względów zgłoszone przez poszkodowanego żądanie dodatkowych oględzin, połączone z przesłaniem w dniu 06.12.2017r. kalkulacji kosztów naprawy pochodzącej z serwisu blacharsko-lakierniczego, zostało zrealizowane przez pozwanego dopiero w dniu 05.01.2018r. Biorąc pod uwagę, że poszkodowany zwrócił pojazd zastępczy w dniu 20.12.2017r., a pozwany przeprowadził dodatkowe oględziny uszkodzonego pojazdu znacznie później, brak jest podstaw dla ustalenia, że naprawa pojazdu poszkodowanego rozliczana w sposób bezgotówkowy mogłaby zostać zakończona przed dniem faktycznego zwrotu pojazdu zastępczego.

W kontekście powyższych rozważań nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przy określaniu uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego przepisów art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., jak i przepisów art. 361 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Podkreślić należy, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela OC z tytułu wydatków na najem pojazdu zastępczego poniesionych przez poszkodowanego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu uzasadniony koniecznym i niezbędnym w okolicznościach danej sprawy okresem jego naprawy. Nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy, lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy, np. możliwości organizacyjne warsztatu, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór oraz czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. Przedłużająca się z różnych przyczyn w toku likwidacji szkody naprawa jest normalnym skutkiem kolizji, skoro występuje w zwykłym toku rzeczy i jest dość typowym, hipotetycznie możliwym do przewidzenia zjawiskiem. Oznacza to, że co do zasady za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego w czasie przedłużonej naprawy spowodowanej obiektywnymi przyczynami, których nie można przewyżczyć będzie odpowiadał ubezpieczyciel OC sprawcy kolizji (uzasadnienie uchwały SN z dnia 15.02.2019r., III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6, LEX nr 2619857). Odpowiedzialność ta jest tym bardziej uzasadniona w sytuacji, gdy przedłużenie okresu naprawy, a tym samym czasu wynajmowania pojazdu zastępczego, jest spowodowane opieszałością ubezpieczyciela w procesie likwidacji szkody, w tym wypadku polegającą na nieusprawiedliwionym opóźnieniu w przeprowadzeniu weryfikacji zgłoszonych dodatkowych uszkodzeń pojazdu wymagających naprawy.

Z powyższych względów apelacja pozwanego w części obejmującej kwestie zasadności najmu pojazdu zastępczego oraz uzasadnionego czasu korzystania przez poszkodowanego z tego pojazdu nie zasługiwała na uwzględnienie. Apelacja okazała się jednak uzasadniona w zakresie zastosowanej przez Sąd I instancji wysokości stawki dobowej najmu. W szczególności zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia wysokości dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego w sytuacji, gdy poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu w formie bezgotówkowej, a więc w oparciu o koszty niekształtowane przez zasady rynkowe. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na sprzeczność

ustaleń Sądu I instancji ze sformułowanymi wnioskami wynikającymi z oceny materiału dowodowego. Z jednej strony Sąd Rejonowy ustalił bowiem prawidłowo, że poszkodowany przy zawieraniu umowy najmu pojazdu zastępczego z powodem nie zwracał uwagi na warunki tej umowy, w tym nie był zainteresowany wysokością stawki dobowej za najem, a z drugiej strony ocenił, opierając się na wystawionej przez powoda fakturze VAT oraz przedłożonym przez powoda zestawieniu internetowych ofert najmu, że stawka zastosowana przez powoda odpowiadała stawkom rynkowym, a tym samym stawkom takim, jakie kształtowane są w wyniku działania reguł popytu i podaży oraz konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami. Zważyć należy, iż strona pozwana w odpowiedzi na pozew zakwestionowała wysokość przyjętej przez powoda stawki dobowej najmu, jako zawyżonej w stosunku do stawek rynkowych, a w toku postępowania dowodowego zostało udowodnione, że poszkodowany przy zawieraniu umowy najmu pojazdu zastępczego nie kierował się względami ekonomicznymi, co było logiczną konsekwencją faktu, iż to nie poszkodowany miał ponosić koszty zrealizowanej na jego rzecz usługi. W tych okolicznościach to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia rynkowego charakteru umówionej stawki najmu, ponad stawkę uznaną przez pozwanego w wysokości 120 zł brutto. Obowiązek udowodnienia wysokości szkody nie może obciążać bowiem pozwanego, lecz powoda, który z faktu tego wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.). W odniesieniu do żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego samochodu oznacza to, iż poszkodowany (powód jako jego następca prawny) powinien udowodnić, że wysokość poniesionych wydatków na korzystanie z pojazdu zastępczego odpowiadała kosztom niezbędnym i uzasadnionym (uzasadnienie wyroku SN z dnia 08.09.2004r., IV CK 672/03, LEX nr 146324). Powód zaś w tym zakresie ograniczył się do przedstawienia faktury VAT oraz internetowych ofert najmu, co błędnie zostało ocenione przez Sąd Rejonowy jako wystarczające do udowodnienia rynkowej wysokości stawki najmu. Zważyć należy, iż ujęta w wystawionej przez powoda fakturze VAT należność odpowiadać musiała iloczynowi ilości dni korzystania z pojazdu oraz dobowej stawki czynszu określonej w umowie. Z kolei treść umowy w zakresie stawki najmu, jak wynikało z dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń, nie była wynikiem działania mechanizmów rynkowych, gdzie cenę kształtuje konkurencja pomiędzy przedsiębiorcami, albowiem poszkodowany nie był w ogóle zainteresowany wysokością kosztów najmu, które miał ponosić pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy szkody. W tej sytuacji, w oparciu o treść wystawionej faktury nie można było przyjąć domniemania, że wynikająca z niej stawka najmu odpowiadała stawkom rynkowym, a powód zobowiązany był wykazać wysokości szkody za pomocą dowodu z opinii biegłego, który uwzględniając posiadaną wiedzę mógłby dokonać analizy lokalnego rynku wynajmu pojazdów zastępczych i stawek stosowanych w takim najmie, w celu zweryfikowania podniesionego przez pozwanego zarzutu zawyżenia stawki w umowie zawartej przez poszkodowanego. Strona powodowa takiego dowodu nie zgłosiła, natomiast przedłożone zestawienie wybranych ofert internetowych (k. 55-57), wbrew stanowisku Sądu I instancji, nie mogło stanowić wiarygodnej podstawy dla ustalenia rynkowego poziomu stawek najmu pojazdów zastępczych. Przedmiotem opinii biegłego jest określenie obiektywnego, ukształtowanego przez rzeczywiste mechanizmy rynkowe poziomu stawek najmu pojazdów zastępczych obowiązujących na rynku lokalnym dla osoby poszkodowanej. Z kolei przedstawione przez stronę prywatne dokumenty i opinie (art. 245 k.p.c.) oraz formułowane na ich podstawie twierdzenia i wnioski należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej. Biorąc pod uwagę, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń, ocena wiarygodności tego dowodu nie może prowadzić do wykluczenia, czy też zdyskwalifikowania dowodu z opinii biegłego sądowego (wyrok SN z dnia 30.06.2004r., IV CK 474/03, OSNC z 2005 roku, Nr 6, poz. 113, str. 97, LEX nr 134436; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 04.12.2012r., I ACa 119/12, LEX nr 1246842). W tej sytuacji przyjęte przez Sąd Rejonowy stanowisko co do tego, iż stawka określona w umowie zawartej przez poszkodowanego mieściła się w granicach obowiązujących na rynku stawek najmu pojazdów zastępczych zbliżonych do samochodu uszkodzonego nie znajdowało merytorycznego oparcia, skoro w tej sprawie nie został przeprowadzony żaden dowód, na podstawie którego tego rodzaju wnioski można by sformułować. W związku z tym należało uznać, że powód nie udowodnił wysokości szkody w zakresie zastosowanej stawki dobowej najmu ponad uznaną przez pozwanego kwotę 120 zł brutto. W konsekwencji, należne odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego należało ustalić na kwotę 3.360 zł brutto (28 x 120 zł), co po uwzględnieniu wypłaconej przez pozwanego kwoty 2.160 zł, uzasadniało zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda pozostałej kwoty 1.200 zł.

W podsumowaniu przedstawionych rozważań, Sąd Okręgowy uwzględnił apelację pozwanego w części i na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1 zaskarżonego wyroku zasądził od pozwanego

na rzecz powoda kwotę 1.200,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02.03.2018r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo o zapłatę kwoty 3.355,80 zł wraz z odsetkami, orzekając o kosztach postępowania przed Sądem I instancji w punkcie 3 zaskarżonego wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia (art. 100 k.p.c.). Z uwagi na to, iż powództwo zostało uwzględnione w 26,34% i w tej części koszty procesu w łącznej kwocie 2.062,00 zł (z czego powód poniósł 1.145,00 zł, a pozwany 917,00 zł) obciążały pozwanego (tj. w kwocie 534,13 zł), tytułem zwrotu kosztów należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 373,87 zł. W pozostałym zakresie apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za II instancję Sąd orzekł również na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., biorąc pod uwagę, że apelacja pozwanego została uwzględniona co do 73,66% przedmiotu zaskarżenia. Na koszty postępowania apelacyjnego w łącznej kwocie 1.128,00 zł składała się poniesiona przez pozwanego opłata od apelacji w kwocie 228,00 zł oraz poniesione przez obie strony wynagrodzenie pełnomocników w kwotach po 450,00 zł, ustalone na podstawie §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804 z późn. zm.) oraz §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800 z późn. zm.). Ze stosunkowego rozliczenia tych kosztów wynika, że na powoda przypada kwota 830,88 zł (1.128 x 73,66%). Mając to na uwadze, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 380,88 zł (830,88 zł – 450,00 zł).

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji.

Jacek Kęckiewicz Bartosz Kaźmierak Ryszard Badio